NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM.

Rok VII. Kraków, niedziela 7 grudnia 1924 Nr. 275

NOWY DZIENNIK

Adres redakcyi i administracyi: Kraków, Orzeszkowej 7. Nr. telefonu 279. — Konto czekowe P. K. O. w Warszawie Nr. 141.125 w Krakowie 400.630.

Wszelkie komunikaty należy nadsyłać wprost do Administracyi. Komunikaty przysłane Redakcyi nie będą uwzględnione. Rękopisów redakcya nie zwraca. Za inseraty Redakcya nie odpowiada. Redaktor naczelny przyjmuje od 12 do 1 w południe.

Cena Numeru 15 groszy

Prenumerata: w Krakowie i prowincyi mies. Zł. 3·40, kwrt. Zł. 10·20
w Krakowie z odnoszeniem do domu „ „ 3·60, „ „ 10·80
Na prowincyi: z przesyłką pocztową „ „ 4·20, „ „ 12·60
Zagranicą: z przesyłką pocztową „ „ 7·00, „ „ 21·00

Ogłoszenia: Drobne ogłoszenia za słowo Zł. 0·10, wiersz. milimetr. 1-szp. Zł. 0·15, nadesłane Zł. 0·40, wiersz milimetr. 1 szp. w tekście Zł. 0·60, wiersz milimetr. 1-szp. na 1-szej stronie Zł. 0·75, gratulacye Zł. 8·—, inseraty zamiejscowe o 50%, zagraniczne o 100% droższe.

V. Zjazd krajowy Org. Syońskiej Małopolski zach. i Śląska w Tarnowie.

W niedzielę, dnia 7 grudnia br., o godzinie 9.30 rano punktualnie rozpocznie się w Tarnowie w sali Stow. „Sala Berura" Zjazd krajowy Org. Syońskiej Małopolski Zach. i Śląska z następującym porządkiem dziennym:

1) Zagajenie — Poseł Dr Thon
2) Sprawozdanie ogólne (Org. K. K. L., Keren Hajesod) Dr. O. Herschdoerfer
3) Sprawozdanie kasowe — Dr M. Spiegel
4) Sprawozdanie Komisyi Palestyńskiej, Inż. B. Zimmermann.
5) Obecna sytuacya w Syonizmie, Poseł Dr Thon.
6) O jednolitą Organizacyę Syonistyczną w Polsce, Dr Sz. Feldblum,
7) Wybór Egzekutywy i Rady Centralnej,
8) Wnioski i ewentualia.

Zjazd będzie trwał przez cały dzień niedzielny i przez noc z niedzieli na poniedziałek.

* * *

Delegacya m. Krakowa na zjazd krajowy w Tarnowie wyjeżdża w niedzielę, dnia 7. bm. o godzinie 6.30 rano zbiórka na dworcu głównym, o godz. 6.15 rano Towarzysze delegaci, którzy przyjdą po godz. 6.20 nie będą mogli korzystać ze zniżki taryfowej.

* * *

Sekretaryat Org. Syon. donosi nam, że legitymacye dla delegatów na zjazd będą tymże wydawane przez sekretaryat zjazdu przy wejściu na salę.

Kronika telegraficzna

— Dotychczasowy gubernator Ugandy Geoffroy-Archar został zamianowany generalnym gubernatorem Sudanu.

— Uroczyste otwarcie parlamentu angielskiego zostało odroczone na wtorek.

— Listy kandydatów do Reichstagu w okręgach obejmują 4249 nazwisk, listy państwowe 389.

— W urzędzie pocztowym Czechowiec pow. Bielsko i w Agencyi pocztowej Bogorya pow. Sandomierz zaprowadzono służbę telegraficzną i telefoniczną.

Główne zadania Konferencyi tarnowskiej.

Kraków, 6 grudnia.

Pos. dr Thon oraz dr Schwarzbart poruszyli w swoich artykułach, zamieszczonych na łamach „Nowego Dziennika", problem zjednoczenia organizacyi syonistycznej w Polsce — problem nietylko dla syonizmu polskiego, lecz nawet dla syonizmu wszechświatowego pierwszorzędnej doniosłości, atoli, zdaniem mojem, problem, który nie powinien stanowić głównego zainteresowania i głównego tematu obrad konferencyi tarnowskiej. Uważam, że należy okoliczność tę podnieść, tem bardziej, że kwestye natury ogólniejszej interesują zwyczajnie w o wiele znaczniejszym stopniu, aniżeli sprawy o ciaśniejszym aspekcie, lecz za to bliższe i bezpośredniejsze. Zdarza się przeważnie, że na konferencyach naszych prawi się szeroko i długo o centrali londyńskiej, o Herbercie Samuelu, o kwestyi arabskiej, o Jewish Agency, a zapomina się natomiast o tem, co dzieje się w łonie samej organizacyi krajowej, w tych miastach i miasteczkach, które odnośna organizacya krajowa obejmuje. Rezultat jest taki, że dla własnej organizacyi nic się właściwie nie zrobiło, a o powzięte po gorących i długich debatach rezolucye w sprawach „wielkiej polityki" — właśnie z powodu słabości danej organizacyi krajowej — mało kto się troszczy...

Istnieje otóż obawa, że na konferencyi tarnowskiej zapomni się — albo przynajmniej w szary kąt się usunie — sprawę, która dla nas w Zachodniej Małopolsce jest bez wątpienia najważniejszą, a mianowicie sprawę wzmocnienia organizacyi syonistycznej w naszej dzielnicy.

Nie potrzeba chyba ani dwóch słów tracić, aby udowadniać, iż dzisiejszy stan rzeczy jest zły i absolutnie nie do utrzymania. Konferencye krajowe ostatnich paru lat były dostatecznym dowodem na to, że ruch syonistyczny w Zachodniej Małopolsce stracił na rozmachu i głębi bardzo wiele. W wielu miejscowościach utrzymują się ośrodki syonistyczne jedynie tylko siłą ciężkości, a w całym szeregu zwłaszcza mniejszych miasteczek ruch wogóle zamarł. Kto miał sposobność osobiście być ostatnio na prowincyi, mógł wprost z przerażeniem skonstatować, że biblioteki i odczyty należą do zamierzchłych wspomnień przedwojennych, a o Keren Hajesod wiedzą ludziska tylko z... gazet. Komunałem zaś jest stara i wypróbowana prawda, że ruch, który się nie rozwija i nie idzie naprzód, niechybnie musi się — cofnąć i zanikać.

Na poprzednich konferencyach mówiono już dość wiele w tej materyi, ale mówiono zupełnie fałszywie i nierozsądnie. Robiono sobie mianowicie wyrzuty — prowincya centrali, a centrala prowincyi. Chodziło, zdawało się, tylko o to, czyja wina jest większa. W poprawę stosunków, w gruntowną i radykalną poprawę, nikt jakoś nie wierzył. I sytuacya po konferencyi była taka sama, jak przedtem.

Musimy tedy nareszcie wydobyć się z martwego punktu i organizacyę w Zachodniej Małopolsce znowu ożywić i postawić na takim poziomie, jakiego wymaga dzisiejsza sytuacya w syonizmie. W konferencyi tarnowskiej wezmą udział przedstawiciele dyrektoryów Keren Hajesod i Keren Kajemeth — nie w tym celu, aby nam wyłuszczyć zadania i ważność obu głównych instrumentów budowy siedziby narodowej, ale na to, aby propagandę na rzecz tych funduszów zorganizować należycie i położyć kres zastojowi, jaki dotychczas na tem polu panuje. Silna zaś, żywa i sprawna organizacya, to podstawa i nieodzowny warunek zarówno produktywnej pracy kulturalnej, jak i każdej energicznej i wytrwałej akcyi zbiórkowej. Gdzie niema należytej organizacyi, tam śpi też i akcya na rzecz Keren Hajesod i zamiera wszelki ruch kulturalny.

Zupełnie w tem miejscu nie wchodzę w kwestye wewnętrznie syonistyczne, a w szczególności w kwestyę ustosunkowania się Hitachdutu do organizacyi „ogólno-syonistycznej". Wobec konieczności ożywienia i wzmocnienia ruchu syonistycznego, jest to sprawa drugorzędna. Główne bowiem problemy naszego ruchu — hachszarah, alijah, chalucijuth, Keren Hajesod, Keren Kajemeth itd. — nie dotykają wcale problemu frakcyi czy federacyi odnośnych ugrupowań syonistycznych, są to bowiem sprawy wszystkich syonistów, wszystkich jednakowo zajmują i zajmować powinny.

Zdaje mi się wobec tego, że głównem zadaniem konferencyi tarnowskiej winno być wynalezienie dróg i środków w kierunku wzmocnienia organizacyi syonistycznej w Zachodniej Małopolsce. Ruch syonistyczny wówczas będzie silny, gdy silne będą poszczególne organizacye krajowe. Służyć syonizmowi możemy jedynie tylko w ten sposób, że przedewszystkiem postawimy na nogi własną naszą organizacyę krajową.

Dr W. Berkelhammer.

Sprawa rewizyi koncesyi została odłożona na późniejszy termin

Sin. Warszawa (Telefonem) Jak się dowiaduję, na dzisiejszem posiedzeniu Rady ministrów miała być omawiana sprawa rozporządzenia o cofnięciu koncesyi dotychczasowym posiadaczom.

Sprawa została jednak odłożona na późniejszy termin i chwilowo spadła z porządku dziennego.

Zatwierdzenie projektu ustawy o organizacyi naczelnych władz wojskowych.

Sin Warszawa. (Telefonem). Rada ministrów zatwierdziła ostatecznie projekt ustawy o organizacyi naczelnych władz wojskowych, który umożliwi powrót do armii marszałkowi Piłsudskiemu.

Wczorajsze obrady Sejmu.

Koszta leczenia ubogich żydów w b. Kongresówce. — Zaliczki na podatek majątkowy. — Odroczenie trzeciej raty podatku majątkowego niektórym płatnikom. — Awantura. —

Sin Warszawa (Telefonem). Na wczorajszem posiedzeniu Sejmu przyjęto szereg ustaw w trzeciem czytaniu.

I tak przyjęto ustawę okonwencyi pocztowo telegraficznej z Rosyą, oraz ustawę o konwencyi kolejowej z Rosyą.

Następnie ratyfikowano po referacie pos. Szebeki ustawę o układzie polsko niemieckim w sprawach opiekuńczych.

Przyjęto ustawę o umowie z Gdańskiem w sprawie zaliczania kosztów sądowych.

W drugiem czytaniu przyjęto ustawę o przyznawaniu darów z łaski i nowelę do ustawy o wydawaniu Dziennika Ustaw.

Dłuższa dyskusya wywiązała się nad sprawozdaniem pos. Kozłowskiego, który w imieniu komisyi administracyjnej referował sprawę kosztów leczenia ubogich żydów w b. Kongresówce.

Pos. Szipper (Koło żyd.) domaga się, aby stare długi obciążające gminy żydowskie z tytułu leczenia żydów w szpitalach gminnych skasować.

Popiera odpowiedni wniosek pos. Schippera pos. Insler i pos. Prylucki.

W głosowaniu odrzucono wnioesk pos. Schippera, a przyjęto ustawę w drugiem czytaniu w myśl wniosku referenta.

W imieniu komisyi skarbowej referował pos. Toczek sprawę ściągania drugiej raty podatku majątkowego i wniosek pos. Frostiga w sprawie egzekwowania zaliczki na ten podatek i proponuje, aby tym, którzy nie będą obowiązani podatek ten płacić zaliczkę uiścili, zaliczyć ją na poczet podatku gruntowego lub innego.

Jednocześnie proponuje odroczenie zapłaty trzeciej raty podatku majątkowego aż do ostatecznego oszacowania majątku przez komisye szacunkowe tym płatnikom, których majątek nie przekracza 10.000 zł.

Rezolucye komisyi zostały w głosowaniu przyjęte.

Przy końcu posiedzenia powstała niesłyhana burza i awantura, kiedy pos. Taraszkiewicz Białorusin zabrał głos dla uzasadnienia nagłości wniosku w sprawie napadu na pos. Jeremicza (Białorusin) kiedy pos. Taraszkiewicz zaczął przemówienie od słów: Przez bandę osadników wojskowych... rozpoczęła się na prawicy ogromna wrzawa, krzyki; odszczekać, precz! i posłowie z prawicy rzucają się ku trybunie.

Wicemraszałek Gdyk napomina mowcę i zamyka posiedzenie, zapowiadając, że porządek dzienny następnego posiedzenia otrzymają posłowie na piśmie.

Konferencya Chamberlaina z Herriotem.

Paryż, 5. 12 PAT. Komunikat urzędowy. Chamberlain i Herriot odbyli dziś rano dwugodzinną rozmowę, w czasie której poruszono różne problematy polityki zagranicznej. Osiągnięto zgodę w sprawach wymagających natychmiastowego rozstrzygnięcia. Co do niektórych spraw, które wymagają dłuższego badania obaj ministrowie porozumieli się, że będą je prowadzili w tym samym duchu i z tą samą wolą obustronną utrwalenia i rozwijania stosunków przyjaźni, istniejących między Francyą a Wielką Brytanią oraz zapewnienia i utrzymania pokojn.

Po zakończeniu narady Herriot i jego małżonka wydali na cześć gościa śniadanie, w którem wzięło udział wiele wybitniejszych osobistości.

Paryż, 5. 12 PAT. Paweł Boncour delegat francuski do Ligi narodów przybył dziś rano w towarzystwie generała Serreigny na Quai d'Orsey w chwili kiedy Herriot odbywał naradę z Chamberlainem. Boncourt oswiadczył, że oddaje się do dyspozycyi Herriota.

Premier zwrócił się do niego z prośbą sprecyzowania sposobu i szczegółów zastosowania systemu inwestygacyi, którą ma prowadzić Liga narodów w Niemczech w miejsce kontroli prowadzonej przez międzysojuszniczą komisyę kontrolną.

Chamberlain zadowolony z przebiegu obrad

Paryż, 5. 12 PAT. Chamberlain oświadczył w wywiadzie że czuje się szczęśliwym, mogąc się spotkać z Herriotem. Chamberlain oświadczył, że spotkanie to przyczyni się do bardziej ścisłego wyjaśnienia całokształtu poglądu rządu francuskiego oraz potwierdził doskonałe stosunki między obu państwami starać się będą zawsze utrzymywać i rozwijać.

Rząd włoski przedstawił nowy projekt ustawy prasowej

Rzym, 5. 12. PAT. Rząd złożył wczoraj w izbie projekt ustawy prasowej. Odpowiadając na interpelacyę deputowanego Aiali w sprawie stanowiska rządu wobec dziennikarzy zagranicznych, szkalujących Włochy, podsekretarz stanu w ministerstwie spraw wewnętrznych Dinograndi oświadczył, że w każdym takim wypadku rząd zmusza dziennikarza do szybkiego opuszczenia kraju. Co dotyczy wiadomości przesyłanych drogą telegraficzną to prefekci, jak oświadczył Dinograndi stosują surowo istniejące przepisy i ewentualnie nie dopuszczają do wysyłki depesz, które mogłyby szkodzić Włochom zagranicą. Oświadczenie to wywołało wielkie zdziwienie wśród korespondentów zagranicznych, którzy we wtorek otrzymali od wyższego urzędnika ministerstwa spraw zagranicznych zapewnienie, że censura została zniesiona przed 12 dniami.

Wzrost opozycyi w senacie

Rzym, 5. 12 PAT. Wynik głosowania w senacie po dyskusyi nad polityką wewnętrzną świadczy, że rząd otrzyma votum zaufania Jednakże koła opozycyjne przewidują, że przeciwko rządowi głosować będzie około 60 senatorów. W zestawieniu z ostatniem głosowaniem w czrwcu świadczyć to będzie o wzroście opozycyi w łonie senatu.

Konwent seniorów.

Sin. Warszawa (Telefonem) Na posiedzeniu konwentu seniorów obradowano nad sprawą wyborów przewodniczących komisyi sejmowych, w związku z utworzeniem nowych komisyi dla spraw emigracyi i reform rolnych. Przewodniczącym komisyi reform rolnych został wybrany pos. Poniatowski, (Wyzwolenie) przewodniczącym komisyi emigracyjnej pos. Gdyk (Ch. D.). Sprawę wyboru przewodniczących dalszych komisyi odroczono.

Ważne rozstrzygnięcie Sądu Najwyższego w sprawie lichwy.

Sin. Warszawa (Telefonem) Sąd Najwyższy, przy rozpatrywaniu konkretnego wypadku lichwy w drodze instancyi orzekł, że o lichwie może być tylko wtedy mowa, jeśli odnośny kupiec nagromadził u siebie wszystkie towary odnośnego gatunku, zmuszając w ten sposób kupującego, by tylko u niego kupił towar po dyskontowanej nadmiernej cenie. Jeśli jednak kupujący mógł towar ten nabyć gdzieindziej taniej o lichwie nie może być mowy.

Sąd najwyższy oddał konkretny wypadek do ponownej rozprawy sądowi okręgowemu, który w myśl tego pouczenia oskarżonego uwolnił.

Delegacya Koła Zydowskiego u min. Thugutta i Kiedronia.

Sin Warszawa. (Telefonem). Wczoraj udała się delegacya Koła żydowskiego złożona z posłów prezesa Reicha, Thona, Schreibera i Wiślickiego do wicepremiera Thugutta i min. Kiedronia, którym przedstawiła ciężką sytuacyę ludności żydowskiej w kraju. Obaj ministrowie przyrzekli delegacyi rozpatrzeć słuszne żądania ludności żydowskiej.

Agitacya „rozwojowa“ Jaksy-Chamca w Grodnie

Sin. Warszawa (Telefonem) W Grodnie prowadzi obecnie akcyę rozwojową osławiony antysemita, Jaksa Chamiec (nomen-omen). Pos. Farbstein udał się do min. spraw wewnętrznych Ratajskiego z prośbą o interwencyę dla uniemożliwienia tej agitacyi bojkotowej.

W odpowiedzi zaznaczył min. Ratajski, że nie może nic poradzić na agitacyę bojkotową, bo ta nie przekracza przepisów prawnych. — Kiedy pos. Farbstein poruszył przy sposobności sprawę Sekretarczyka, który zamiast odbywać karę cztero miesięcznego więzienia dalej grasuje po ulicach Poznania, odpowiedział min. Ratajski, że sprawa ta należy do min. sprawiedliwości, a nadto, że więzienia w Poznaniu są przepełnione...

Ohydny mord we Lwowie.

Lwów, (Telefonem). I. Onegdaj wieczorem zdarzył się w Zamarstynowie ohydny mord, który poruszył całą dzielnicę żydowską we Lwowie.

Od dłuższego już czasu mieszkający w Zamarstynowie Mojżesz Menkes, recte Kwetscher, czeladnik rzeźnicki, żył w niezgodzie ze swoją 28-letnią żoną Bertą, z którą miał dwoje dzieci. Po dwudniowej nieobecności w domu wszczął onegdaj awanturę z żoną. W sprzeczce wyjął nagle z cholewy nóż rzeźnicki i mocnem ciosem uderzył nim tak silnie w kark żony, że przeciął jej kręgosłup i krtań; głowa nieszczęśliwej zwisała na kawałku skóry. Menkes zadał już nieżyjącej kobiecie dwa pchnięcia nożem w piersi.

Po mordzie usiłował Menkes zbiec, ale przytrzymany został przez tłum, który chciał mordercę zlynchować. Z trudem udało się policyi wyrwać mordercę z rąk tłumu.

Senzacyjna afera miłosna konsula amerykańskiego w Belgradzie.

Białogród, 5. 12 PAT. Dzienniki donoszą: Dziś przedpołudniem zawiadomił wicekonsul amerykański Dayton policyę, że kochanka jego Anna Szupic usiłowała go zamordować. Kiedy policya przybyła do mieszkania wicekonsula znajdującego się w gmachu poselstwa amerykańskiego, znalazła wspomnianą kobietę nieżywą. Konsul oświadczył, że chciała go ona oblać witryolejem, a następnie strzeliła do niego, raniąc go w głowę. Wicekonsul uciekł następnie i wezwał policyę.

Dzienniki zauważają, że wedle opinii policyi Szupic, nie odebrała sobie sama życia. Wicekonsul znajduje się w szpitalu.

1909 — „Makkabi“ — 1924.

W dzień 15 letniego jubileuszu.

Na straży fizycznego wychowania narodu. — Z małych początków przez trudności — ku rozkwitowi.

Kraków, 6 grudnia.

W roku bieżącym mija 15 lat od czasu kiedy kilkunastu młodzieńców żydowskich, patrząc na fizyczną słabość żydostwa postawiło sobie za cel jego fizyczną regeneracyę. Z poniewierki mas powstał „Makkabi“, by przygarnąć w swe ramiona szerokie rzesze młodzieży żydowskiej zamierającej w brudzie ghettowym, oddychającej wyziewami ciasnego podwórza lub niezdrowego i niehygienicznego mieszkania. „Makkabi“ chciał wyciągnąć tę chorą fizycznie młodzież i pokazać jej błękit nieba i zbawienne skutki zdrowego powietrza. Rok założenia „Makkabi“ to nietylko przypadkowa data powstania „Makkabi“ jako klubu sportowego w naszem mieście, lecz w pierwszym rzędzie data przełomowa w rozwoju fizycznym żydostwa w Polsce, data urodzin żydowskiego sportu, który jest środkiem do celu: fizycznego renesansu i wychowania młodzieży żydowskiej. „Makkabi“, wierny swemu celowi skupił w swych szeregach znaczną ilość młodzieży żydowskiej. Pod jego opieką i kierunkiem mężniała ona i dorastała na dojrzałych siewców jego idei. Nie zrażały go trudności ani przeciwności, nie złamały szyderstwa, ani zawiści. Z dumą i wytrwałością dzierżył wysoko „Makkabi“ niebiesko-biały sztandar i nie pozwolił go splamić...

* * *

Koleje „Makkabi“ to jedno pasmo pracy i zmagań. Dawna Galicya podobnie jak i pod wielu innymi względami stała również sportowo w tyle poza swymi sąsiadami. Sport zagranicą kwitnął już od szeregu lat. Młodzież chętnie w szeregi towarzystw sportowych się garnęła a u nas było jeszcze zupełnie głucho. Dopiero w drugiej połowie pierwszego dziesięciolecia obecnego wieku zaczynają coraz silniej oddziaływać u nas wpływy zagranicy, a wynikiem ich jest stworzenie kilku towarzystw sportowych we Lwowie i Krakowie. W szeregach tych pierwszych spotykamy „Makkabi“.

Kolebką jego była łąka u wylotu ul. Dietlowskiej, dokąd kilkunastu młodzieńców kopiących już od lat trzech bezcelowo piłkę na tzw. „Birnbaumówce“ przeniosło się w roku 1909 i pewnego pięknego lipcowego popołudnia postanowiło stworzyć pierwszy żydowski klub sportowy pod nazwą „Makkabi“. Celem jego miało być wzmacnianie sił fizycznych Żydów przez uprawianie sportu. Już u samego początku wywołała praca kilku zapaleńców, niespodziewane zainteresowanie tak dalece, iż w ciągu kilku tygodni „Makkabi“ mógł już wystawić trzy kompletne drużyny footbalowe. O innych gałęziach sportu chwilowo nie mogło być mowy. Treningi odbywały się na „barakach“, szczupłość jednak miejsca i niezdrowy teren — znajdował się tam podówczas śmietnik miejski — zmusiły „Makkabi“ do poszukania innego miejsca ćwiczeń. Jeszcze w tymsamym roku przenoszą się niebiesko-biali na błonia, gdzie w dogodnych — jak na ówczesne stosunki — warunkach mogli rozpocząć racyonalny trening. Nie poszło to jednak tak łatwo. Kiedy po raz pierwszy pojawili się na błoniach szyderczo nazwani „Makabeusze“ w niebiesko białych koszulkach powitały ich kamienie i stek wyzwisk. Napaści te trwały dość długo a przeradzały się często nawet w bójki. Nie zrażali się jednak tem młodzieńcy i silnie i wytrwale szli po raz obranej drodze. Mimo ustawicznych prześladowań barwy Makkabi zjawiały się dzień w dzień na błoniach i wywalczały sobie powoli, lecz systematycznie szacunek i poważanie innych klubów. Lecz nietylko z temi przeciwnościami musi „Makkabi“ wówczas toczyć walkę. I ze strony Żydów rzucacano mu kłody pod nogi. Do niedowierzania, bolesnych szyderstw przyłączyła się apatya społeczeństwa żydowskiego. Garstka jednak Makabeuszy rosła z dnia na dzień w siły. Również i ówczesne namiestnictwo nie chciało dopuścić do utworzenia żydowskiego klubu i odrzuciło prośbę o legalizacyę statutu. Dużo pracy i trudu, interwencyi osobistych trzeba było, aż udało się otrzymać legalizacyę rzeczy tak prostej, jak praca sportowa. Dlatego też dopiero w październiku 1911 roku zwołano organizacyjne walne zgromadzenie, które stanowiło początek normalnego rozwoju sportu żydowskiego w Polsce. Zebrani w liczbie 53 członkowie „Makkabi“ przystąpili do formalnego i prawnego utworzenia już istniejącego od dwu lat klubu. Od chwili zorganizowania klubu praca szła coraz raźniej i szybciej, prawie że gorączkowo. Zyskiwano członków i zwolenników. Wrogowie oswoili się z kolorem niebiesko białym i zaprzestali nań napadać. „Makkabi“ z jednej strony rywalizuje skutecznie z klubami miejscowymi, z drugiej zaś propaguje ideę rozwoju fizycznego Żydów i przyczynia się do założenia wielu żydowskich klubów sportowych w b. Galicyi.

Z wybuchem wojny wszelka praca klubowa ustała. Najlepsi znaleźli się w szeregach wojskowych, w różnych zakątkach świata, bardzo nieliczni pozostali, lecz praca oczywiście z powodu wojny doznała przerwy. Dopiero zupełnie przypadkowe spotkanie się kilku działaczy klubowych w Krakowie w roku 1918 przyczyniło się do podjęcia pracy i powołania do życia klubu. Wybrany komitet reaktywował agendy klubowe, tak, że zarząd klubu mógł już w następnym roku przystąpić do budowy własnego boiska. I faktycznie w roku 1919 powstaje u wylotu ulicy Dietlowskiej i Koletek na miejscu, skąd przed laty wyszła inicyatywa założenia klubu pierwsze żydowskie boisko sportowe w Polsce z piękną trybuną. Boisko wybudowane pracą rąk członków i ich funduszami stało się podwaliną rozwoju klubu.

Wybudowanie własnego boiska stanowiło punkt zwrotny w działalności „Makkabi“. Entuzyazm i gorączkowa praca wzmogły się do maksimum. Liczba członków aktywnych i wspierających rosła codziennie. Klub otwiera różne sekcye, które wykazują niezwykłą żywotność. W spotkaniach z klubami krajowymi, lub też zagranicznymi reprezentuje „Makkabi“ stale i godnie swe barwy i często choć ze zmiennem szczęściem pokonywa poważnych przeciwników sportowych. Ta siła „Makkabi“ stała się jednak solą w oku niektórych czynników lokalnych toteż głównie intrygi i niesportowe machinacye zepchnęły „Makkabi“ w dziedzinie piłki nożnej do klasy B. Wrogowie „Makkabi“ sądzili, iż dalszy rozwój jego będzie już choćby ze względów finansowych uniemożliwiony. Tymczasem fakta złożyły się wprost przeciwnie. Drugoklasowa „Makkabi“ bije wysokocyfrowo wszystkich, mistrzów okręgowych tej klasy i może często zaznaczyć równorzędne wyniki z najlepszymi klubami krajowemi. I właśnie te dwa lata pobytu „Makkabi“ w drugiej klasie nie stały się jego grobem, lecz podstawą wewnętrznej konsolidacyi, organizacyi i rozwoju. „Makkabi“ poświęca coraz więcej pracy innym działom sportowym poza footbalem.

Rok 1924 jest rokiem największego rozkwitu klubu ze względu na wszechstronność jego pracy. Sekcye lekko i ciężko atletyczne, bokserska, hippiczna, kolarska, wioślarska i pływacka mogą być dumne ze swej pracy. Sekcya piłki nożnej dzięki swej usilnej i wytrwałej pracy wchodzi z rekordowymi wynikami do klasy A. W dniu 15 letniego jubileuszu Makkabi może być zadowolony i dumny ze swej pracy. Renesans fizyczny rozsądnie pojęty, jest integralną częścią odrodzenia narodu. Niema kolizyi między odrodzeniem ducha a ciała. Oba są bezwzględnie konieczne. Hasło: mens sana in corpore sano“ („zdrowy duch w zdrowem ciele“), stare i utarte, jest jednak niezniszczalnym drogowskazem dla każdego narodu.

Ma ono wychować prostotę, zaufanie do siebie i dumę a usunąć zgięty kark, ale także arogancyę i butę. Pierwsze są oznaką siły, drugie — tchórzostwa i słabości. Sport ma także za zadanie zbliżać młodzież różnych narodów do siebie, budzić przyjaźń, a nie rozdzielać narody. To jego posłannictwo głębsze.

Wśród fizycznego ruchu odrodzeniowego narodu żydowskiego na całym świecie — „Makkabi“ stanowi jedno z pierwszych i jedno z najchlubniejszych ogniw.

Do chóru życzeń w dniu dzisiejszym przyłączamy się i my — z całego serca, życząc dzielnemu klubowi, noszącemu dumne i wielkie imię bohatera narodu wytrwałości i niezachwianej wiary w ideały odrodzenia narodu żydowskiego.

Z Bagateli.

„Wielka księżna i chłopiec hotelowy“ komedya w 3 aktach A. Savoira.

Ten Paryżanin z Łodzi poznał gruntownie wszelkie tajemnice sztuki kulinarnej i umie doskonale nietyle smaczne, ile pikantne i podniecające potrawy w swej kuchni komedjowej przyrządzać. Oko bystre, pamięć niezawodna, znajomość dokładna wszelkich potrzebnych ingredyencyi — oto przymioty, które czynią każdą jego sztukę zawsze interesująca. O rozwoju talentu tu właściwie nie może być mowy, najwyżej można powiedzieć, że w danej sztuce Savoir lepiej lub gorzej opanował technikę dramatyczną. Nazwałbym tych pisarzy a la Savoir — wyjadaczami chwili, żyją bowiem na łaskawym chlebie aktualności, dowcipem bieżącym, persiflażem rzeczywistości.

I najnowsza komedya Lodzermensza z Paryża opowiada nam dobrze podpatrzoną i wciąż jeszcze aktualną dykteryjkę o wielkiej księżnej rosyjskiej, która się zakochała w chłopcu hotelowym, ale nie mogła się pogodzić z tą miłością, bo jakże można kochać zwykłego chłopca hotelowego. Już, już miało się wszystko ku dobremu, bo miała wszystkie dane by podejrzywać, że ten chłopiec to właściwie złodziej, a złodzieja otacza aureola bohaterstwa. Gdy się aureola rozwiała i miłość skonała. Ale czas uleczył wielką księżnę, bo brylantów nie starczyło, by żyć. Otwiera więc bar z nocnym kabaretem, przyczem kelnerami są książęta i hrabiowie, emigranci rosyjscy. Zjawia się znowu ów chłopiec hotelowy, ale zrzucił już dawno swe incognito przestał być synem Republiki (scil. prezydenta republiki) i hotelu (właściciela 12 hoteli). Zmienił obywatelstwo i zawód, gdyż jest adjutantem Jego Królewskiej Mości króla serbskiego. To już jednak nie imponuje Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiej Księżnej Kseni, dlatego musi adjutant serbski przywdziać znowu fartuch, by pozyskać miłość Kseni.

Te perypetye miłości hotelarsko- monarchicznej zademonstrowała nam „Bagatela“ z wnikliwą pieczołowitością. Trudno było, coprawda, uwierzyć, że mamy przed sobą pierwszorzędny hotel, ale nie możemy w tych ciężkich czasach mieć pretensyi do dyrekcyi o niewystarczającą wystawę. Ale pretensye do gry aktorów są już więcej uzasadnione. Rolę główną wielkiej księżnej objęła p. Bruczowa, która tylko częściowo wywiązała się ze swego zadania. Nie wyczuwaliśmy wielkiej księżnej, ale natomiast podziwialiśmy p. Bruczową w momentach przejściowych, gdy kobieta bierze górę nad wielką damą. Mówię o drugim i trzecim akcie. P. Wesołowski był jak zawsze miłym chłopcem. Oklaski uzyskała na otwartej scenie p. Ordyńska, jako dama dworu. Dobre sylwetki stworzyli p. Zbucki i Szyndler jako wielcy książęta, p. Fertner jako jubiler, oraz p. Wysocki jako prezydent Republiki.

Publiczność, która się licznie stawiła na premierę, zaintrygował najprawdopodobniej kabaret rosyjski, wpleciony do trzeciego aktu, ale wątpię bardzo, by doznała w całej pełni estetycznego zadowolenia. Zupełnie mylnie usiłowano naśladować „Niebieskiego Ptaka“, bo reżyserya powinna była zdać sobie sprawę, że imitacya przy tych środkach, które stały jej do dyspozycyi, bladym będzie tylko surogatem. A p. Nina Dolińska bardzo miłe robi wrażenie, chociaż jej tańce nie bardzo zaimponować mogą.

M. K.

KRONIKA.

Kraków, 6 grudnia.

Otwarcie hebrajskiego uniwersytetu ludowego „Tarbut".

Dziś w sobotę o godzinie 7 wieczorem odbędzie się w sali gimnastycznej hebrajskiej szkoły ludowej przy ul. Brzozowej l. 5 otwarcie hebrajskiego uniwersytetu ludowego przy organizacyi „Tarbut". Wykład inauguracyjny wygłosi p. prof. Rapaport. W roku obecnym prócz wykładów będą się również odbywały wieczory muzyczne pod kierownictwem p. dra Aptego. Cykl wykładów w obecnym sezonie zostanie wkrótce ogłoszony.

Odczyt red. dra Kanfera.

Red. Dr Kanfer wygłosi w „Kollegium Wykładów naukowych" (Rynek, Linia A—B) cykl wykładów z dziedziny literatury żydowskiej. Każdy wykład obejmuje pewną epokę literacką i stanowi sam dla siebie zamkniętą całość.

Pierwszy wykład wygłosi prelegent w niedzielę, dnia 7 bm. o godzinie 7 wieczór w sali „Kollegium Wykładów naukowych" na temat: Walka o formę w literaturze żydowskiej.

Treść tego wykładu:

Coś niecoś z metafizyki. Międzynarodowe i narodowe pierwiastki w literaturze. Swoistość i oryginalność literatury żydowskiej. Powolny proces sekularyzacyi kultury. Doktor Ettinger, Linecki i E. M. Dick. Mendale — syntezą i przełomem. Dwa pokolenia. Tryumf indywidualizmu u Pereca. Nowe ideały i formy literackie.

—o.o—

— ODDZIAŁ BAKTERYOLOGICZNO-CHEMICZNY utworzony będzie przy szpitalu żydowskim pod kierownictwem znanego bakteryologa dra Filipa Eisenberga.

— PONOWNE OBNIŻENIE CEN CHLEBA. Wobec wydatnej zniżki cen mąki na targu krakowskim, województwo obniżyło ponownie cenę chleba. Począwszy od dnia dzisiejszego, tj. 6 bm., cena 1 kg chleba jasnego wynosić będzie 37 groszy (dotąd 38), ciemnego 32 gr. Ceny w sklepach są o 1 grosz wyższe.

— O FUNDUSZE NA CELE SANITARNE. Jak się dowiadujemy, gmina m. Krakowa poczyniła starania o uzyskanie odpowiedniego udziału z fundacyi amerykańskiej na potrzeby sanitarne miejskich zakładów. Uzyskane z fundacyi dotacye obróci gmina na ulepszenie urządzeń wodociągowych oraz rzeźni miejskiej. W sprawie tej przedstawiciel prezydyum miasta interweniuje u czynników rządowych w Warszawie.

— TRZECI ZJAZD TECHNIKÓW DENTYSTYCZNYCH MAŁOPOLSKI odbędzie się w Krakowie dnia 7. i 8 grudnia br. w sali Izby handlowej i przemysłowej, ul. Długa l. 1, ze współudziałem przedstawicieli sejmu, prasy jakoteż delegatów Warszawy i Poznania.

Porządek dzienny zjazdu: 1) Zagajenie; 2) Wybór prezydyum zjazdu; 3) Stanowisko techników dentystycznych wobec projektu rządowego; 4) Sprawa praktykantów; 5) Organizacya i ewentualne rozszerzenie związku na inne dzielnice; 6) Sprawy finansowe i budżetu; 7) Biuro pośrednictwa pracy, 8) Wolne wnioski i interpelacye.

— TELEFONICZNY RUCH Z AUSTRYĄ. Dyr. Poczt. w Krakowie komunikuje: Z dniem 1 stycznia 1925 zaprowadza się w telefonicznym ruchu z Austryą rozmowy w abonamencie tj. codziennie o pewnych z góry oznaczonych godzinach, w czasie między godziną 18-tą a 9-tą.

Opłata za te rozmowy wynosić będzie 50 proc. normalnej opłaty i musi być uiszczona za cały miesiąc z góry. Seans abonamentowy obejmuje najmniej dwie jednostki rozmowy.

Reflektanci winni wnieść do dotyczącej Dyrekcyi Poczt i Telegrafów ostemplowane (2 zł.) podanie wymieniające w niem numera odnośnych stacyi abonamentowych i miejscowość oraz godzinę i minutę.

Bliższych informacyi co do warunków abonamentu tych rozmów można zasiągnąć w większych urzędach pocztowych upoważnionych do telefonicznych rozmów z Austryą.

— NOWE POMARAŃCZE. W ostatnich dniach ukazały się na placach targowych i w handlach owoców wielkie ilości pomarańcz. Cena ich wynosi 25 do 50 gr za sztukę.

— CENY NA TARGU WCZORAJSZYM były następujące: Jarzyny: 1 kg. ziemniaków 11—12 gr. buraków 18—20 gr. cebuli 44—48 gr kapusty 10 gr, chrzanu 1—2 zł, kalafior 80 gr do 2 zł. Ceny drobiu: kura 4—6 zł, kaczka 4—5 zł, gęś 6—9 zł. indyk 8—12 zl, Nabiał: 1 litr mleka zbieranego 28 do 30 gr, niezbieranego 35—40 gr, śmietany słodkiej 60—65 gr, kwaśnej 1.60—2 zł, 1 kg masła 4,50—5 zł, sera 90 gr. do 1 zl, jajo 22—23 gr. —

— NOWY SPOSÓB ZŁODZIEJSKI. W ostatnich dniach grasuje po Krakowie i okolicy jakaś szajka, która niespostrzeżenie okrada przejeżdżające fury, ściągając różne towary. I tak na ul. Krakowskiej skradziono Emilowi Szynaglowi z wozu duże podróżne futro. Na szkodę Maurycego Szermana skradziono z wozu na ul. Miodowej 2 sztuki białego płótna. — Właściciel trafiki w Mogile Jan Staszyczyn doniósł do policyi, że we czwartek wieczór skradziono mu z wozu na drodze za młynem na „Wieczystej" skrzynię, zawierającą 1000 paczek tytoniu kresowego, wartości 360 złotych. W temsamem miejscu okradziono wóz Stanisława Kochanowskiego, właściciela folwarku.

— SPRYTNY OSZUST. Wczoraj przybył do sklepu Broża przy ul. Floryańskiej nieznany osobnik i podał właścicielowi sklepu, że przychodzi z hotelu Pollera dla zakupna 1 sztuki materyi na firanki dla tegoż hotelu, przyczem zażądał próbki. Otrzymawszy ją wyszedł na chwilę, poczem kazał sobie zapakować ową sztukę materyi. Do hotelu Pollera odprowadziła owego osobnika służąca p. Broża, gdyż miała tam otrzymać pieniądze za towar. Na miejscu nieznajomy wszedł do hotelu polecając służącej, by czekała na pieniądze. Kiedy osobnik przez dłuższy czas się nie ukazywał, służąca udała się do właściciela hotelu żądając zapłaty za sztukę materyi. Okazało się, że kupiec padł ofiarą oszusta, gdyż zarząd hotelu nikogo nie posyłał po materyę na firanki. Oszust widocznie uciekł przez drugie wejście na ulicę.

— NAPAD RABUNKOWY. Powiatowa komenda policyi w Brzesku doniosła, że onegdaj na drodze z Niedzielisk do Borzęcina napadli niejacy Legutko i Strączek na Chaskla Wiklera ze Szczurowej i zrabowali mu walizkę towarem wartości ponad 100 złotych. Zrabowany towar odebrano oraz jednego ze sprawców ujęto.

— KRADZIEŻ „Z POD PODUSZKI". Wczoraj doniósł do III komisaryatu policyi Aleksander Weiss, urzędnik prywatny, zamieszkały przy ul. Siemiradzkiego l. 19, że w nocy z 3 na 4 bm. skradziono mu z pod poduszki jego łóżka portfel z kwotą 180 zł i dokumentami osobistymi.

— WYPADKI PRZY PRACY. Wczoraj wezwano pogotowie ratunkowe do składu miejskiego na Warszawskiem, gdzie Janowi Głąbowi, zajętemu przy rżnięciu drzewa piła elektryczna ucięła palec u prawej ręki i poraniła całą dłoń. — Również interweniowało pogotowie ratunkowe w hucie szklanej na Prądniku Białym, gdzie transmisya urwała robotnikowi Stanisławowi Głowackiemu lewą nogę. Głowacki odniósł nadto rany na całem ciele. Nieszczęśliwy po opatrzeniu został przewieziony do szpitala.

— POŻAR MIESZKANIOWY. Wczoraj rano zawezwano straż pożarną do domu pod l. 18 przy ulicy Topolowej, gdzie na parterze w mieszkaniu p. Stanisława Bujaka od pieca żelaznego zapaliła się ściana. Straż zlokalizowała ogień. Powodem pożaru było wadliwe ustawienie pieca.

— SPROSTOWANIE. Prokuratura przy sądzie okręgowym w Krakowie nadsyła nam następujące sprostowanie:

„Po myśli par. 19 ust. druk. upraszam o zamieszczenie w czasopiśmie „Nowy Dziennik" sprostowania artykułu ogłoszonego w Nrze 271 z dnia 3 grudnia 1924 pod tytułem „Zasądzony za zabójstwo".

„Nieprawdą jest, jakoby Stanisław Szczurek w czerwcu 1922 rzucił się na drodze z Libiąża do Krakowa na dwóch policyantów, którzy doprowadzali go do aresztów sądowych i jakoby jednego z nich ciężko ugodził jakiemś ostrem narzędziem tak, że ten w kilka godzin życie utracił. Nieprawdą również jest, jakoby Trybunał, któremu przewodniczył sędzia okręgowy dr Kaczmarski po przeprowadzonej rozprawie skazał Szczurka na 2 lata więzienia.

Natomiast prawdą jest, że Stanisław Szczurek razem z innymi w czerwcu 1922 poranił Adama Wilka, który nigdy policyantem nie był, skutkiem czego Wilk życie utracił a rozprawa nie wyjawiła, który z napastników zadał mu cios śmiertelny.

Za ten czyn zasądzony został Stanisław Szczurek na 3 lata ciężkiego więzienia z czego 1 rok darowano mu w zastosowaniu ustawy amnestyjnej.

Dalej prawdą jest, że Stanisław Szczurek odpowiadał równocześnie przed sądem z powodu oskarżenia o stawianie gwałtownego oporu dwom eskortującym go policyantom w październiku 1924 a więc we dwa lata po zabójstwie Adama Wilka, przyczem żaden policyant szwanku nie odniósł a Trybunał uwolnił Szczurka od oskarżenia, Prokurator przy sądzie okręgowym dr Brason".

— W SPRAWIE RZEKOMYCH MALWERZACYI NA POCZCIE otrzymujemy następujące pismo z tut. Dyrekcyi Poczt:

W dziennikach tutejszych pojawiają się pogłoski o jakichś większych malwerzacyach popełnionych w tutejszych urzędach pocztowych. Prostując te pogłoski, nadmienia się, iż żadnych większych malwerzacyi w tutejszych urzędach pocztowych nie popełniono. Stwierdzono tylko w jednym z tutejszych filialnych urzęd. poczt. malwerzacyę, której dopuścił się były prowizoryczny praktykant pocztowy. Szkoda nie była znaczną i w całości wyrównaną została. Dalsze dochodzenia w tej sprawie prowadzi władza polityczna.

—o.o—

— MERKAZ HACEIRIM. Dziś w sobotę o godz. 9 wieczorem wieczór towarzyski. Wstęp dla członków i wprowadzonych gości. W niedzielę o godz. 9 wieczorem odczyt p. prof. dra Rosenmanna nt. „Starożytny Egipt a semityzm“. Odczyt ilustrowany będzie obrazami świetlnemi.

———o-o———

— KLUB TEL AWIW. W sobotę o godz. 7 wieczorem wygłosi p. prof. Rosenmann wykład nt. Budda—Brahma—Rabindranat Tagore.

———o-o———

— PIANINO lub fortepian najtaniej i na najdogodniejsze spłaty można kupić w składzie fortepianów Heleny Smolarskiej, Kraków, Szewska 9, I. p., tel. 4365. 2507

Wpływy Centrali Z. F. N. w Krakowie

za miesiąc cheszwan (październik) 1924.

Andrychów zł 70.—, Baranów 47.55, Baligród 62.—, Błażowa 30.—, Bochnia 119.90, Czarny Dunajec 25.40, Dynów 71.70, Dubiecko 58.50, Gdów 100.—, Głogów 15.—, Grybów 70.—, Gorlice 224.40, Jarosław 150.—, Kraków 1,609.71, Katowice 962.10, Kolbuszowa 30.65, Leżajsk 129.—, Lisko 100.—, Łańcut 88.—, Maków 50.—, Mielec 69.50, Nowy Targ 180.—, Oświęcim 137.75, Rymanów 237.—, Ropczyce 24.—, Radomyśl W. 20.—, Rudnik 55.—, Raniżów 10.—, Rybnik 8.—, Sanok 129.25, Sędziszów 180.70, Sieniawa 50.—, Tarnobrzeg 155.—, Tyczyn 26.76, Trzebinia 97.70, Wiśnicz 30.—.

Razem zł 5,424.57.

Z TEATRU, LITERATURY I SZTUKI.

— BAGATELA. Komedya Alfreda Savoira „Wielka księżna i chłopiec hotelowy“ ujmująca w tak interesujący sposób przeżycia zdeklasowanych rosyjskich książąt krwi na obczyźnie, będzie niezawodnie sukcesem bieżącego sezonu. Uwagę przykuwa dekoracya aktu III., przedstawiająca rosyjski kabaret w Deauville. Nie poślednią atrakcyą są pieśni rosyjskie, w wykonaniu kwartetu męskiego i tańce rosyjskie, odtworzone przez znaną tancerkę p. Ninę Dolińską.

— PREMIERA „HRABINY MARICY“ W OPERETCE. Dziś w sobotę 6, w niedzielę 7, w poniedziałek 8 bm. premiera „Hrabina Marica“ Kalmana z ulubienicą Krakowa p. Kramerówną w roli tytułowej. Grają również p. Czerniawska, Wesołowski, Pilarski (junior), Cybulski, Berski. Udział bierze także cały balet z Martówną, Ciesielską i baletm. Ciesielskim na czele. Nowe dekoracye. Nowe kostyumy. Chór i balet dzieci. W sobotę popoł. „Marietta“. W niedzielę i poniedziałek o godz. 11'30 rano „Noc św. Mikołaja“ przedstawienie dla dzieci.

— KONCERT NA DWA FORTEPIANY, w świetnem wykonaniu Meli Feliks i Maryi Zimmermann odbędzie się w niedzielę, 7 bm. w Starym Teatrze o godz. 7 i pół wieczór. Koncert ten ze względu na rzadki charakter estradowy obudził w naszem mieście zainteresowanie i jest nadzieja, że muzykalna publiczność Krakowa pośpieszy nań tłumnie.

— KOLLEGIUM WYKŁADÓW NAUKOWYCH (rynek gł. A—B l. 39), sobota, 6 bm. Dr Adolf Klęsk: Przyzwyczajenie i nałóg jako problemy życia; niedziela, 7 bm. Dr M. Kanfer: Walka o formę w literaturze żyd.; środa, 10 bm Kurator Okręgu szk. Jan Owiński: O nowej szkole; sobota, 13 bm. prof. Uniw. Dr Max. Gieszczykiewicz: Krótki przegląd bakteryi chorobotwórczych (z obrazami świetlnymi). Pocz. o godz. 7 wiecz.

TEATR IM. J. SŁOWACKIEGO

Sobota: „Idyota“.

BAGATELA

Sobota pop.: „Ukochany“, wiecz. „Wielka księżna i chłopiec hotelowy“.

TEATR OPERETKA „NOWOŚCI“

Sobota pop.: „Marietta“, wiecz. „Hrabina Marica“ (premiera).

TEATR ŻYDOWSKI

Sobota o godz: 7'30 „Na letnisku“.

REPERTUARY KIN KRAKOWSKICH

Warszawa: II. Serya „Quo Vadis“. W roli głównej E. Jennings.

REDUTA: „Miasto rozkoszy“, w 10 wielkich aktach. W gł. roli Możżuchin i Lisienko.

NOWOŚCI: „Koenigsmark“.

WANDA: „Tancerka“, komedya z Pat i Patachonem. Match Polska—Węgry na Olimpiadzie w Paryżu.

SZTUKA: „Królowa niewolników“ w 2 seryach 12 aktach.

UCIECHA: „Czar nocy“ w roli gł. Mae Murray Ponadto komedya 2-aktowa.

WP. Dr. WOLFOWI MARGULIESOWI w Krakowie, ul. Agnieszki Nr. 2, składamy tą drogą serdeczne podziękowanie za nader troskliwe i skuteczne wyleczenie z ciężkiej choroby ojca naszego T. Lacka.

Scheierowie i Galicerowie.

Podziękowanie.

WPanu Bolesławowi Pogonowskiemu doktorowi kliniki położniczej U. J. w Krakowie ośmielamy się złożyć tą drogą jak **najserdeczniejsze podziękowanie** za doskonałą wyczerpującą pomoc lekarską i niezwykłą troskliwość w czasie słabości naszej córki, która w ciężkich warunkach szczęśliwie przebyła połóg dzięki Jego nadzwyczajnej opiece. Głęboko wdzięczni.

Weissbergowie. Sperlingowie.

Wydział Tow. Właścicieli Realności W. Krakowa wzywa wszystkich właścicieli realności

na wiec

w niedzielę dnia 7 grudnia br. o godzinie 3 popoł. w sali Tow. Rolniczego, plac Szczepański 8, II. p. 2503

Przegląd gospodarczy

WYMIAR PODATKU PRZEMYSŁOWEGO. Wymiar podatku przemysłowego w Polsce za 1-sze półrocze 1924 wynosił przeciętnie na głowę mieszkańca miast i miasteczek w okręgach Izb Skarbowych: warszawskiej i łódzkiej powyżej 20 zł, krakowskiej — 18 do 20 zł, poznańskiej i wileńskiej 15 do 18 zł, pomorskiej i lubelskiej 13 do 15 zł, wołyńskiej, lwowskiej i kieleckiej od 10 do 13 zł, białostockiej i brzeskiej poniżej 10 zł. Ilość kontrybuentów podatkowych wynosiła na 1.000 osób ludności miast i miasteczek w poszczególnych okręgach Izb Skarbowych: lubelska 117.02, wileńska 117, lwowska 115.9, krakowska 110.2, wołyńska 104.9, pomorska 94.8, brzeska 94.1, kielecka 93.7, białostocka 83.4, poznańska 75.7, łódzka 74.7, warszawska 68.8.

ORGANIZACYA GIEŁD W POLSCE. Po zakończeniu prac dotyczących projektu rozporządzenia o organizacyi giełd pieniężnych i towarowych w Polsce i po rozesłaniu projektu tego do wszystkich zainteresowanych czynników gospodarczych, odbędzie się dnia 10 bm. w sprawie powyższej w gmachu Min. Skarbu ustna ankieta ze sferami gospodarczymi.

W SPRAWIE CLENIA ZAGRANICZNYCH PAKIETÓW POCZTOWYCH zawiadomiła Dyrekcya Poczt i Telegrafów krakowską Izbę Handlową i

Przemysłową, iż uznając za słuszne życzenie kupiectwa, wyrażone na odbytej w Izbie konferencyi, wydała stosowne zarządzenie, aby przesyłki nie podjęte przez adresatów z powodu mylnie wymierzonego cła poddawane były ponownej rewizyi celnej.

Z giełdy krakowskiej.

Kraków, 5 grudnia.

Tendencya dla akcyj słaba, ruch słaby.

Po giełdzie płacono: Jaworzno (a 25) 14.75, Jaworzno drob. 16,25, Gazy zach. 3,05, Reeim 2.

Akcye bankowe, handlowe i przem.:

	Transakcye	
	5 XII.	4 XII.
Polski Bank Przem. -VII	—	—
Bank Hipoteczny	—	0·53
Bank Małopolski	—	0·32
Ziemski Bank Kredyt.	—	—
Powszechny Bank Kred.	—	—
Bank Komercyalny I—IV	—	—
Bank Zw. Sp. Zarobkow.	6·10	—
Polskie Tow. Handl.	0·32	—
Handl. Sp. akc. „Impex“	—	—
„Pharma“ Mag. Jawornicki	—	0·80
Tow. han. Bracia Rolniccy	—	—
„Polski Glob“	—	—
Żegluga Polska	0·15	0·13
Zieleniewski I—IV	10·00—9·75	10·10 – 10·30
H. Cegielski, Poznań	0·51 – 0·50	0·52 – 0·5.
Parowozy I—V.	—	0·32 – 0·33
„Automotor“ fabr. samoch.	—	—
„Lemiesz“ fabr. masz. roln.	—	—
Modrzejewskie Zakł. G. H.	—	—
„Trzebinia“ żel.	0·62	0·62 – 0·64
Zakłady amunic. „Pocisk“	—	—
„Górka“ fabryka cementu	—	16·00—16·25
Sierszańskie Zak. Gór. S. A.	4·85 – 4·80	4·90 – 5·00
„Tepege“ Tow. dla prz. gór.	2·50 – 2·45	—
Polska Nafta	—	0·62 – 0·65
„Pokucie“ Naft. Sp. akc.	—	0·36
„Oikos“ T. A.	—	—
„Strug“ Przem. drzewny I.	—	—
„Pezet“ Powsz. zakł. bud.	—	—
Syndykat koszyk. Kraków	—	—
Fabr. przet. ł. w Trzebini	—	—
„Azot“ I—IV.	—	0·35
„Agrochemia“	—	—
„Krakus“ Przemysł spiryt.	0·74 – 0·72	0·78—0·74
Fabr. cukru w Chodorowie	—	5·15 – 5·40
Cukrownia Chybie I.	6·70	6·70 – 6·90
A. Piasecki	1·40	—
Fabr. porcel. w Ćmielowie	0·57	0·51 – 0·57
Elektr. w Sieraszy I-IV	0·26	0·22—0·25
S. W. Niemojowski	—	—
Fabr. kapeluszy w Myślen.	—	—

Giełda warszawska z dnia 5 b. m. (PAT) Cyfry w złotych. Dolary Stanów Zjedn. tranz. 520 bony złote 098 pożyczka złota 620—640 milionówka 076—075 pożyczka dolarowa 342—348.

Czeki: Belgia tranz. 2619 Holandya tranz. 211·— Londyn tranz. 2436 Nowy Jork tranz. 518½ Paryż tranz. 28.5½ Praga tran. 1568 Szwajcarya tran. 100 57½ Wiedeń tranz. 736 Włochy tranz. 2252½

Giełda warszawska z dnia 5 b. m. (PAT) **Akcye.** Cyfry w złotych. Bank Małopolski Kraków ——— Bank Przemysłowy Lwów —— Bank Zw. Sp. Zar. Poznań 600—— Puls ———— Wild ———— Cukier Warszawa 320—335—325 Cegielski 055—055 Ursus 125 Parowozy 035—033 Zawiercie 1900—1800¼ Żegluga —— Polska nafta 062 Siła i Światło 049—050 Ćmielów 057 Starachowice 215—205—206 Pocisk —— Zieleniewski —— Żyrardów 1160 Chodorów 520

Giełda wiedeńska z dnia 5 b. m. (PAT) **Dewizy.** Amsterdam 28750 Zagrzeb i Belgrad 1048 Berlin 16875 Bruksela 3554 Budapeszt 9575 Bukareszt 348 Chrystiania 10580 Kopenhaga 12480 Londyn 32500 Madryt 9580 Medyolan 3064 Nowy Jork 70950 Paryż 3895 Praga 2141 Sofia 516 Sztokholm 19040 Warszawa 13620—13720 Zurych 13730 Dolary 70400 Belgijskie 3510 bułgarskie 502 duńskie 12330 marki niemieckie 16700 angielskie 330700 francuskie 3855 holenderskie 28400 włoskie 3030 jugosłowiańskie 1042 norweskie 10450 polskie 13540—13630 rumuńskie 342 szwedzkie 18800 szwajcarskie 13650 hiszpańskie 9560 czeskie 2122 węgierskie 9590 tureckie 30000.

Papiery lokacyjne. Austr. renta kor. 7000, renta lutowa 7500, losy tureckie ———, Bodenkredit 253000, austr. zakł. kred. 178000, koleje austr. 472000, kolej połudn. 62000, Alpiny 295000.

Zieleniewski 145.000 Silesja 16300 Galicja 1,360.000 Sierasza 70000. Bank Małopol. 5200 Bank hipot. 7500 Portland cement 304.000.— Nafta 192000. — Browary lwowskie 138.000 Tepege ——.

Zurych 5 b. m. (PAT). Zamknięcie giełdy. Berlin 1·23 (za 1 miliard) Holandya ——— Nowy Jork 510. Londyn 2421, Paryż 28·00 Medyolan —— Praga 15·00 Budapeszt 00071, Bukareszt 2·50 Belgrad 7·00 Sofia 380 Warszawa 9975 Wiedeń 0·007280.

Zurych, 5. 12 PAT. Warszawa przekaz 100 gotówka 99,—.

Senzacyjna rozprawa przeciw Haarmanowi.

Hannower. 5. 12. PAT. W rozprawie przeciw Haarmannowi i współoskarżonemu Gransowi bierze udział przedstawiciel hannowerskiego prezydyum policyi przedstawiciele władz miejscowych, rządu pruskiego oraz rzeczoznawcy lekarze w osobach trzech profesorów kliniki uniwersyteckiej w Goettingen. — Przybyło również wielu psychologów i teoretyków psychologii seksualnej, m. in. znany profesor na uniwersytecie berlińskim dr Magnus Hirschfeld. Kilkadziesiąt pism wysłało swych korespondentów i urządziło własne stacye telefoniczne w gmachu sądowym. Rozprawa potrwa około 14 dni. Przewodniczący oświadczył na wstępie że wedle oświadczenia obrońców Haarmanna niektórzy świadkowie zamierzają wykonać zamach na oskarżonego wobec czego zarządził rewizyę wszystkich świadków w poszukiwaniu za bronią.

W sali rozpraw zgrupowano „corpora delicta“ w postaci mebli i innych urządzeń domowych, które były niememi świadkami morderstw Haarmana. Nawet parkiety pokoju Haarmana „świadczyć“ będą przeciw niemu. Zbroczone są bowiem obficie krwią ludzką. Na stole zaś znajdują się przyrządy mordercze tego nowoczesnego potwora. Sprowadzono również do sądu sławną trupiarnię Haarmana. — Jest to szafa szeroka na pół metra, w której wygodnie zmieścić się może człowiek.

Dotychczas Haarman przyznał się do zamordowania 27 chłopców. Wyjaśnia, że zbrodni tych dopuścił się pod wpływem żądzy krwi. Jakkolwiek akt oskarżenia zaznacza, że motywem zbrodni Haarmana było zboczenie seksualne, podczas gdy Grans współdziałał w zbrodni tylko z chęci zysku. Grans, jak mówi akt oskarżenia, sprowadzał ofiary Haarmanowi w tym celu, aby zagarnąć dla siebie pozostałe po nich garderoby.

Krwawa walka studentów z policyą na uniwersytecie

w Białogrodzie

Białogród, 5. 12 PAT. Wedle doniesień z Zagrzebia zostały wykłady na tamtejszym uniwersytecie zawieszone z powodu zaburzeń studenckich. W Białogrodzie odbyli wczoraj przedpołudniem studenci zgromadzenie w auli uniwersytetu, na którem protestowali przeciwko naruszeniu autonomii uniwersytetu zagrzebskiego przez spensyonowanie kilku profesorów niewygodnych rządowi oraz przeciw nieregularnej wypłacie stypendyów. Gdy studenci ci próbowali urządzić manifestacyę na ulicy, zostali przez żandarmów wepchnięci do gmachu uniwersytetu. Gdy żandarmi wkroczyli do gmachu uniwersytetu, zostali przyjęci strzałami rewolwerowymi. Następnie wtargnął do auli oddział policyi. Wywiązała się walka, w czasie której zostało rannych kilku studentów i kilku policyantów. Jeden z rannych studentów miał umrzeć. Wiadomość o krwawem zajściu na uniwersytecie wywołała w mieście ogromne wrażenie. Z miarodajnej strony wyjaśniają, że starcie wywołane zostało przez studentów komunistów, którzy strzelali do żandarmów. Wedle oficyalnych wiadomości zostało zranionych 10 studentów i pięciu żandarmów. Kilku z nich jest ciężko rannych. Aresztowano dziesięciu studentów. Policya zaraz po zajściach zamknęła ulice prowadzące do uniwersytetu i pozwoliła na podjęcie ruchu ulicznego dopiero gdy demostranci się rozeszli.

Awantury komunistycznych studentów w Lublanie

Lblana, 5. 12 PAT. Studenci komunistyczni tutejszego uniwersytetu urządzili dnia 3 grudnia w gmachu uniwersytetu zgromadzenie, aby zaprotestować przeciwko spensyonowaniu czterech profesorów uniwersytetu zagrzebskiego. Na zgromadzeniu tem przyszło do starcia ze studentami monarchistycznymi. Rektor nakazał wobec tego opróżnienie uniwersytetu. Przed uniwersytetem przyszło do bójki, której kres położyła policya. Miano także strzelać z rewolwerów. Rektor zarządził zamknięcie uniwersytetu, później jednak zarządzenie to cofnął. Studenci zebrali się przed uniwersytetem i śpiewając pieśni narodowe wkroczyli do uniwersytetu. Powitali oni burzliwymi oklaskami profesorów. Studenci komunistyczni zamierzali urządzić zgromadzenie przed uniwersytetem, przeszkodzili temu jednak studenci narodowi.

Białogród, 5. 12 PAT. Na podstawie rozporządzenia senatu uniwersytetu w Zagrzebiu zostały wykłady na tamtejszym uniwersytecie wznowione. Syn przewodniczącego chorwackiej partyi Jednościowej Lorkowicz, słuchacz uniwersytetu w Zagrzebiu został przez policyę skazany na siedm dni aresztu.

* * *

Zagrzeb, 5. 12 PAT. Stronnictwo Radica postawiło na swej liście wyborczej pensyonowanych profesorów uniwersytetu w Zagrzebiu oraz tamtejszych szkół średnich jakoteż byłego ministra spraw zagranicznych Trumbicza.

Dalsze wyroki śmierci na powstańców w Rewlu

Tallin, 5. 12 PAT. Rozpatrujący w dalszym ciągu sprawę zamachu komunistycznego sąd wojenny, skazał na śmierć 17 buntowników komunistycznych. Trzech podsądnych uniewinniono. Ogólna liczba aresztowanych w związku z zamachem wynosi 300

Nowy skuteczny sposób leczenia gruźlicy.

Londyn, 5. 12 PAT. Rada angielskiego instytutu medycznego dla poszukiwań naukowych działając w porozumieniu z ministeryum zdrowia, postanowiła dokonać wkrótce w szpitalach angielskich prób leczenia gruźlicy solą złotą, według metody dra Moellgrada profesora fizyologii zwierząt w uniwersytecie kopenhaskim który dostarczył całego koniecznego do przeprowadzenia tych eksperymentów materyału. Próby dokonane będą narazie na nielicznych pacyentach, których konstytucye uznano za podatne. Rada instytutu otrzymała potem szereg próśb, w których dotknięci gruźlicą wyrażając chęć poddania się nowemu zabiegowi.

Morderca Angerstein -- „człowiek skromny i pobożny“!

Berlin, 5. 12 PAT. Morderca Angerstein przewieziony został wczoraj w nocy z Heigeru do Giesen, ponieważ mieszkańcy Heigeru zajęli wobec mordercy znajdującego się w szpitalu w Heigerze groźną postawę. Jak donosi B. Z. am Mittag Angerstein robił wrażenie skromnego i pobożnego (!) człowieka, który nietylko okazywał wielką troskę o swoją rodzinę, lecz także w swoejj willi starał się być gościnnym dla innych osób, podczas gdy skrycie dopuszczał się fałszowania ksiąg i oszustw Zeznania swoje morderca złożył w obecności swego brata, który z Düsseldorfu przybył do Heigeru. Wynika z tego zeznania, iż morderca dokładnie rozważył każdy szczegół czynu i przy wykonywaniu zbrodni zastosował wszelkie środki ostrożności.

Dr. ADOLF MAHLER

przeżywszy lat 27, zmarł po długich i ciężkich cierpieniach dnia 5 grudnia 1924 r.

Wyprowadzenie zwłok z domu przedpogrzebowego na cmentarzu izraelickim odbędzie się w niedzielę, dnia 7-go grudnia 1924 r. o godzinie 12-tej w południe.

Rodzice.

Wykrycie spisku na członków gabinetu angielskiego.

Londyn, 5. 12 PAT. Daily Mail donosi, że odkryto spisek, mający na celu wymordowanie wybitnych członków gabinetu angielskiego. Są poszlaki, że spisek ten przypisać należy radykalno nacyonalistycznej organizacyi egipskiej. Wszystkie departamenty państwowe są strzeżone i poczyniono kroki celem zabezpieczenia życia członków gabinetu.

Demonstracye publiczności w parlamencie austryackim.

Wiedeń, 5. 12 PAT. Rada narodowa przyjęła w drugiem i trzeciem czytaniu nowelę w sprawie ubezpieczenia robotników na wypadek bezrobocia. W czasie wywodów referenta demonstrowali słuchacze na galeryi na rzecz bezrobotnych. Prezydent kazał opuścić galeryę.

Groźba strejku nauczycielskiego w Austryi.

Wiedeń, 5. 12 PAT. Nauczyciele ludowi w Dolnej Austryi zagrozili strejkiem na wypadek nie uwzględnienia ich żądań. Komitet nauczycielski zapowiada, że przez wtorek będą szkoły zamknięte.

— Wyrok w procesie przeciwko komunistom w Rzeszowie zapadnie dziś.

PRZEWODNIK HANDLOWY i PRZEMYSŁOWY.

Drobne ogłoszenia.

1 Pokój z kuchnią jest do wynajęcia w Zakrzówku, Dworska 11, Czynsz z góry za 3 lata wymagany 1359

Poszukuję spólnika 1344
z odpowiednim kapitałem, Posiadam lokal w Tarnowie przy ul. Wałowej. Zgłoszenia Sabina Händler, Tarnów, Wałowa 18

Młodszy pomocnik z branży obuwia, galanteryi i trykotaży, poszukuje posady. Zgłoszenia pod „Zdolny" do Adm. N. Dz. 1338

Spólnik z kapitałem
15.000 złotych
poszukiwany do rentownego przedsiębiorstwa.
Wiadomość u S. Pitzele ul. Lubicz l. 3, II. piętro między 2 a 2'30.

Spółka Akcyjna poszukuje
BIEGŁEJ STENOTYPISTKI
polsko-niemieckiej do natychmiastowego wstąpienia. Zgłoszenia do Administracyi pod „Spółka Akcyjna"

Nakładem Gal. Sp. Wydawn. Red. Nacz. Ign. Schwarzbart: Red. odpow. Jakób Freund. Nowa Drukarnia Dziennikowa, Orzeszkowej 7.